

Warszawa, dnia 3 czerwca 2015 r.

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY
Al. Jana Christiana Szucha 12a
00-918 Warszawa

Skarżąca: A Z
ul.

repr. przez:

adw. Huberta Szperl
wpisanego na listę adwokatów pod nr 2219
NWS Adwokaci Nowina-Witkowski,
Szperl i Wspólnicy – Sp.k.
ul. Nowy Świat 39
00-029 Warszawa

Organ, który wydał zakwestionowany akt: Sejm Rzeczypospolitej Polskiej
ul. Wiejska 4/6/8
00-902 Warszawa

SKARGA KONSTYTUCYJNA

W imieniu mojej Mocodawczyni, A Z (odpis pełnomocnictwa
w załączeniu), na podstawie art. 79 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej¹ oraz art. 46
ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym², wnoszę skargę konsty-
tucyjną na art. 778¹ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego³
oraz wnoszę o orzeczenie, iż przepis ten jest niezgodny z:

- 1) art. 45 ust. 1 Konstytucji RP w zakresie, w jakim umożliwia Sądowi nadanie tytu-
łowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce osobowej klauzuli wykonalno-
ści przeciwko **byłemu** wspólnikowi tej spółki ponoszącemu odpowiedzialność bez
ograniczenia całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki, w tym przeciwko
osobie, której przysługiwał status byłego wspólnika już w chwili powstania stanu
zawisłości sprawy, w której wydany został tytuł wykonawczy

a ponadto z:

¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. nr 78, poz. 483 ze zm., dalej: „Konsty-
tucja RP”.

² Dz.U. Nr 102, poz. 643 ze zm., dalej: „ustawa o Trybunale”.

³ Tekst jedn.: Dz.U. z 2014 r., poz. 101 ze zm., dalej: „k.p.c.” lub „kodeks postępowania cywilnego”.

- 2) art. 77 ust. 2 Konstytucji RP w zakresie, w jakim umożliwia Sądowi nadanie tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce osobowej klauzuli wykonalności przeciwko **byłemu** wspólnikowi tej spółki ponoszącemu odpowiedzialność bez ograniczenia całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki, w tym przeciwko osobie, której przysługiwał status byłego wspólnika już w chwili powstania stanu zawisłości sprawy, w której wydany został tytuł wykonawczy i jednocześnie w zakresie, w jakim nie przewiduje trybu, w jakim były wspólnik spółki mogłyby podnosić zarzuty wobec roszczenia objętego tytułem egzekucyjnym.

Podstawą wniesienia niniejszej skargi jest postanowienie Sądu Okręgowego w L (sygn. akt) z dnia lutego 2015 r. (doręczone Skarżącej w odpisie wraz z pisemnym uzasadnieniem w dniu 4 marca 2015 r.) o oddaleniu zażalenia na postanowienie Sądu Rejonowego w Z (sygn. akt) z dnia lipca 2014 r. (postanowienie nie zostało faktycznie doręczone Skarżącej) o nadaniu m.in. przeciwko A

Z (obecnie noszącej nazwisko: A Z) klauzuli wykonalności prawomocnemu nakazowi zapłaty wydanego przez tenże Sąd dnia kwietnia 2013 r. Z ostrożności wskazuję jako podstawę skargi również ww. postanowienie Sądu Rejonowego w Z (sygn. akt) z dnia lipca 2014 r.

Jednocześnie wnoszę o zażądanie przez Trybunał Konstytucyjny w trybie art. 21 ust. 1 ustawy o Trybunale przedstawienia następujących akt przez Sądy:

- 1) Sąd Rejonowy w Z – akt postępowania w sprawie o sygn. , która toczyła się przed tym Sądem i w której wydane zostało postanowienie z lipca 2014 r. oraz w której Sąd Okręgowy w L Wydział Gospodarczy, jako Sąd odwoławczy, wydał postanowienie z lutego 2015 r., będące podstawami wniesienia niniejszej skargi konstytucyjnej ()

celem dopuszczenia dowodu z dokumentów znajdujących się w tych aktach, tj.:

- postanowienia Sądu Rejonowego w Z z dnia lipca 2014 r.,
 - zażalenia A Z na ww. postanowienie wraz z załącznikiem w postaci odpisu pełnego z KRS dot. spółki E spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” spółka komandytowo-akcyjna,
 - postanowienia Sądu Okręgowego w L Wydział Gospodarczy z dnia lutego 2015 r.,
- wszystkich ww. dokumentów na okoliczność ich treści, w tym na okoliczność nadania przez Sąd nakazowi zapłaty wydanemu wobec P spółce jawnej klauzuli wykonalności przeciwko Skarżącej, na okoliczność wniesienia przez Skarżącą zażalenia na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności, na okoliczność tego, że w chwili wytaczania powództwa w sprawie, w której wydano nakaz zapłaty, któremu nadano klauzulę wykonalności przeciwko Skarżącej, posiadała ona status byłego wspólnika ponoszącego odpowie-

działność całym swoim majątkiem za długi spółki oraz na okoliczność oddalenia tego zażalenia Skarżącej przez Sąd Okręgowy;

- 2) Sąd Rejonowy w Z – akt postępowania w sprawie o sygn. , która toczyła się przed tym Sądem

celem dopuszczenia dowodu z dokumentów znajdujących się w tych aktach, tj.:

– pozwu,

– nakazu zapłaty,

obu ww. dokumentów na okoliczność ich treści, w tym na okoliczność daty wytoczenia pozwództwa w tej sprawie oraz na okoliczność wydania wobec spółki P spółki jawnej nakazu zapłaty;

- 3) Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego – akt rejestrowych spółki E

spółka komandytowo-akcyjna (nr KRS:)

celem dopuszczenia dowodu z dokumentów znajdujących się w tych aktach, tj.:

– statutu tej spółki,

– postanowienia Sądu Rejestrowego o wpisie tej spółki do rejestru,

obu ww. dokumentów na okoliczność ich treści, w tym na okoliczność, że spółka ta powstała wskutek przekształcenia P spółki jawnej oraz na okoliczność daty powstania tej spółki, jak również na okoliczność statusu, jaki w tej spółce przysługiwał Skarżącej;

- 4) Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego – akt rejestrowych spółki P

spółka jawna (nr KRS:)

celem dopuszczenia dowodu z dokumentów znajdujących się w tych aktach, tj.:

– uchwały wspólników P spółki jawnej o przekształceniu tej spółki w spółkę komandytowo-akcyjną

– postanowienia Sądu Rejestrowego o wykreśleniu tej spółki z rejestru,

obu ww. dokumentów na okoliczność ich treści, w tym na okoliczność, że spółka ta została rozwiązana wobec przekształcenia P spółki jawnej oraz na okoliczność daty wykreślenia tej spółki z rejestru.

Powyższe wnioski dowodowe z pkt 3 i 4 formułuję jedynie na wypadek uznania przez Trybunał Konstytucyjny, że wykazanie daty przekształcenia spółki P

spółka jawna w spółkę E

spółkę komandytowo-akcyjną oraz statusu Skarżącej w drugiej z tych spółek nie jest wystarczające poprzez odpis pełny z rejestru przedsiębiorców KRS dotyczący tej spółki.

UZASADNIENIE

I. STAN FAKTYCZNY

Skarżąca była współnikiem spółki P spółka jawna. Dnia października 2012 r. wspólnicy tej spółki podjęli uchwałę o jej przekształceniu w spółkę komandytowo-akcyjną E

spółka komandytowo-akcyjna. Spółka przekształcona została wpisana do rejestru przedsiębiorców KRS prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Przedsiębiorców dnia października 2012 r. Natomiast spółka przekształcana, z nieznanых Skarżącej powodów, została wykreślona z tego rejestru postanowieniem tego Sądu z dnia lipca 2013 r.

Dowód:

- odpis pełny z KRS dot. spółki E
spółka komandytowo-akcyjna; w aktach sprawy, w której wydano postanowienie będące podstawą wniesienia skargi konstytucyjnej,
- dokumenty w aktach rejestrowych spółki E
spółka komandytowo-akcyjna,
- P spółka jawna.

Od dnia października 2012 r. (dzień przekształcenia w rozumieniu przepisu art. 552 kodeksu spółek handlowych⁴) moja Mocodawczyni, nie będąc komplementariuszem spółki komandytowo-akcyjnej, nie ponosiła odpowiedzialności za jej zobowiązania. Ponosiła jedynie, w oparciu o przepis art. 584 k.s.h., przez okres 3 lat od dnia przekształcenia, odpowiedzialność za zobowiązania spółki przekształcanej (spółki jawnej) na dotychczasowych zasadach, tj. odpowiedzialność solidarną ze spółką i innymi współnikami oraz subsydiarną w stosunku do odpowiedzialności spółki, opartą o przepis art. 22 § 2 k.s.h. w zw. z art. 31 § 1 k.s.h.

Już po dniu przekształcenia spółki jawnej w spółkę komandytowo-akcyjną, tj. dnia marca 2013 r. spółka C spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wytoczyła przeciwko P spółce jawnej (której był prawnym, jako spółki jawnej, już wówczas ustał i która już wówczas powinna była być z urzę-

⁴ Ustawa z dnia 15 września 2000 r., tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz. 1030 ze zm., dalej: „k.s.h.”.

du usunięta z rejestru przedsiębiorców KRS, zgodnie z art. 552 zd. 2 k.s.h.) powództwo o zapłatę zł.

Dowód:

– pozew o zapłatę z dnia marca 2013 r. (data złożenia w biurze podawczym Sądu); w aktach sprawy

Skarżąca, która *nota bene* nie była już współnikiem spółki komandytowo-akcyjnej, akcje w której jeszcze w październiku 2012 r. zbyła na rzecz osoby trzeciej, nie miała żadnej wiedzy na temat tego postępowania. Nawet jednak gdyby nie zbyła akcji w spółce komandytowo-akcyjnej, byłaby wszak jedynie jej akcjonariuszem, pozbawionym prawa reprezentowania i prowadzenia spraw spółki.

Sąd Rejonowy w Z Wydział Gospodarczy, do którego wpłynął pozew obejmujący roszczenie C spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, dnia kwietnia 2013 r. wydał w postępowaniu upominawczym nakaz zapłaty, w którym nakazał P spółce jawnej zapłatę dochodzonej pozewem kwoty. Nakaz zapłaty uprawomocnił się w związku z niewniesieniem wobec niego sprzeciwu.

Dowód:

– nakaz zapłaty z dnia kwietnia 2013 r.; w aktach sprawy

Dnia lipca 2014 r. (data nadania w placówce pocztowej) C spółka z ograniczoną odpowiedzialnością złożyła w Sądzie Rejonowym w Z wniosek o nadanie klauzuli wykonalności temu nakazowi przeciwko P C i A Z (obecnie: A Z), tj. przeciwko osobom, które były współnikami P spółki jawnej. Postanowieniem z dnia lipca 2014 r. taka klauzula wykonalności, również przeciwko mojej Mocodawczyni, została przez ten Sąd nadana nakazowi zapłaty z kwietnia 2013 r.

Dowód:

– postanowienie Sądu Rejonowego w Z z dnia lipca 2014 r.; w aktach sprawy, w której wydano postanowienie będące podstawą wniesienia skargi konstytucyjnej.

Na podstawie klauzuli wykonalności nadanej nakazowi zapłaty tymże postanowieniem Sądu C spółka z ograniczoną odpowiedzialnością weszła przeciwko Skarżącej postępowanie egzekucyjne, wskazując jako adres do doręczeń Skarżącej adres spółki jawnej. Gdy tylko A Z dowiedziała się o tym postępowaniu (tj. kiedy Komornik po pewnym czasie ustalił prawidłowy adres Skarżącej i doręczył jej jedno z pism), złożyła zażalenie na – nigdy niedoręczone jej ze względu na kierowanie przez Komornika przez długi czas wszelkiej korespondencji na adres, pod którym nie miała ona możliwości odbierania korespondencji – postanowienie Sądu Rejonowego w Z o nadaniu przeciwko niej klauzuli wykonalności.

W zażaleniu Skarżąca podniosła, że przepis art. 778¹ k.p.c., stanowiący normatywną podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia, pozwala na nadanie tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce osobowej klauzuli wykonalności przeciwko „wspólnikowi ponoszącemu odpowiedzialność bez ograniczenia całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki”, przez co należy rozumieć jedynie **obecnego wspólnika ponoszącego taką odpowiedzialność**. „Wspólnikiem” w rozumieniu tego przepisu nie jest „były wspólnik”. Przepis ten ma charakter wyjątkowy, wyjątków zaś, zgodnie z zasadą *exceptiones non sunt extendendae*, nie należy interpretować rozszerzająco. Skarżąca powołała się na to, że zgodnie z przepisem art. 316 § 1 w zw. z art. 361 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., wydając postanowienie Sąd winien brać pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (a gdy sprawa rozpoznawana jest na posiedzeniu niejawnym – w chwili wydawania postanowienia). Pani A Z zwróciła uwagę Sądu również na konsekwencje rozszerzającej wykładni pojęcia „wspólnik” użytego w przepisie art. 778¹ k.p.c., tj. wykładni pozwalającej na traktowanie na gruncie tego przepisu jako „wspólników” również byłych wspólników ponoszących odpowiedzialność za długi spółki. Otóż w sytuacji, w której były wspólnik niewypłacalnej spółki osobowej pociągnięty został do odpowiedzialności za jej zobowiązania dopiero na etapie postępowania egzekucyjnego, to nie przysługiwałyby mu nigdy żadne zarzuty wobec wierzyciela, ani nawet tryb ich zgłoszenia. Wspólnik taki (były wspólnik) zostałby pozbawiony możliwości jakiegokolwiek obrony swoich praw.

Argumenty te nie przekonały Sądu Okręgowego w L Wydział Gospodarczy do zmiany zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko Skarżącej. W uzasadnieniu Sąd Okręgowy stwierdził, że „nadanie klauzuli wykonalności na podstawie art. 778¹ k.p.c. odnosi się jedynie do osób będących wspólni-

przeciwko wspólnikowi ponoszącemu odpowiedzialność bez ograniczenia całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, jak również wtedy, gdy jest oczywiste, że egzekucja ta będzie bezskuteczna”

jest niezgodny z przepisem art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i jednocześnie z art. 77 ust. 2 Konstytucji RP. Brzmienie to zostało temu przepisowi nadane mocą art. 1 pkt 117 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 172, poz.1804) i obowiązuje od 5 lutego 2005 r.

Niezgodność tego przepisu z Konstytucją przejawia się w zakresie, w jakim umożliwia on Sądowi nadanie tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce osobowej klauzuli wykonalności przeciwko **byłemu** wspólnikowi tej spółki ponoszącemu odpowiedzialność bez ograniczenia całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki, **w tym przeciwko osobie, która była byłym wspólnikiem o takim statusie już w chwili wszczynania sprawy, w której wydany został tytuł wykonawczy**. Niezgodność z drugim z przywołanych wzorców kontroli konstytucyjnej sprowadza się do tego, że przepis ten (ani żaden inny przepis prawa), pozwalając – jak wynika z orzecznictwa Sądów – na nadanie klauzuli wykonalności przeciwko byłemu wspólnikowi, **jednocześnie nie przewiduje żadnego trybu, w którym wspólnik ten mógłby podnosić jakiekolwiek zarzuty przeciwko dochodzonej od niego wierzytelności**.

Innymi słowy, były wspólnik ponoszący odpowiedzialność za długi spółki osobowej, który nie ma już możliwości ani jej reprezentowania, ani prowadzenia jej spraw, może nawet nie wiedzieć o toczącym się przeciwko spółce procesie; nie ma tym samym żadnej możliwości podjęcia jakichkolwiek działań w celu obrony swoich interesów, chociażby – hipotetycznie – podniesienia zarzutu przedawnienia, ani – tym bardziej – zarzutów dotyczących samego istnienia roszczenia. Nie ma żadnego forum, na którym mógłby chronić swoje interesy.

Jest to pozbawienie byłego wspólnika spółki osobowej prawa do rozpatrzenia jego sprawy przez Sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) **oraz zamknięcie mu drogi sądowej dochodzenia naruszonych praw** (art. 77 ust. 2 Konstytucji RP). W razie skutecznego wyegzekwowania od byłego wspólnika świadczenia objętego tytułem egzekucyjnym wydanym wobec spółki, w której był on kiedyś wspólnikiem, nie ma on przecież możliwości uzyskania zwrotu tego świadczenia, choćby było ono w rzeczywistości nienależne (choćby ze względu na brak roszczenia wierzyciela, które podlegałoby zaspokojeniu) – dopóki tytuł egzekucyjny, który był podstawą egzekucji, nie zostanie pozbawiony klauzuli wykonalności.

Prawo Skarżącej do rozpatrzenia jej sprawy przez Sąd oraz prawo do drogi sądowej dla dochodzenia naruszonych praw zostały naruszone postanowieniem Sądu Okręgowego w L Wydział Gospodarczy z dnia lutego 2015 r. () o oddaleniu zażalenia na postanowienie Sądu Rejonowego w Z Wydział Gospodarczy z dnia lipca 2014 r. (). Wskazany postanowieniem z lutego 2015 r. **Sąd Okręgowy – opierając się na zaskarżanym przepisie art. 778¹ k.p.c. – przesądził, że nie istnieje tryb, w którym Pani A Z (jako były wspólnik spółki jawnej ponoszący odpowiedzialność za jej zobowiązania) mogłaby podnieść jakiegokolwiek merytoryczne zarzuty wobec roszczenia wierzyciela.**

Skarżąca jako podstawę niniejszej skargi wskazuje postanowienie Sądu drugiej instancji, bowiem to ten Sąd faktycznie przesądził możliwość nadania klauzuli wykonalności przeciwko byłemu wspólnikowi spółki osobowej ponoszącemu odpowiedzialność za jej długi. Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji miało miejsce bez udziału Skarżącej i Skarżąca nie mogła przedstawić argumentów dotyczących jej aktualnego statusu jako (byłego) wspólnika pozwanej spółki.

Jedynie z ostrożności jako podstawę niniejszej skargi wskazuję również postanowienie Sądu pierwszej instancji, tj. Sądu Rejonowego w Z Wydział Gospodarczy z dnia lipca 2014 r., którym nadał on klauzulę wykonalności wydanemu przez siebie nakazowi również przeciwko Skarżącej jako byłemu wspólnikowi, który w chwili zawisłości sprawy przeciwko spółce nie miał już statusu wspólnika odpowiadającego za długi spółki. Okoliczności znane były bowiem Sądowi Rejonowemu w Z przy wydawaniu postanowienia z lipca 2014 r.

III. UZASADNIENIE NIEZGODNOŚCI Z KONSTYTUCJĄ

Punktem wyjścia dla analizy kwestii zgodności zaskarżonego przepisu kodeksu postępowania cywilnego z przywołanymi jako wzorzec kontroli przepisami Konstytucji RP stanowić musi konstatacja, że zakres kognicji Sądu w postępowaniu, w którym tytułowi egzekucyjnemu nadawana jest klauzula wykonalności (w tzw. postępowaniu klauzulowym) jest bardzo ograniczony. Obejmuje on jedynie badanie „czy dany akt spełnia wymagania zawarte w przepisach ustawy dla określonego rodzaju tytułu egzekucyjnego oraz stwierdzeniu, czy postanowienia aktu nadają się do wykonania w drodze egzekucji sądowej. (...) Sąd zarówno pierwszej, jak i drugiej instancji w trybie zażaleniowym nie jest uprawniony do badania za-

sadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym” (H. Pietrkowski, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom IV. Postępowanie egzekucyjne*, red. T. Ereciński, Warszawa 2012, kom. do art. 781, teza 1 i 3). Jest to pogląd opierający się na brzmieniu przepisów prawa, które co do zasady nie znają możliwości badania przez Sąd w postępowaniu klauzulowym **żadnych merytorycznych zarzutów wobec tytułu egzekucyjnego**. Postępowanie klauzulowe nie jest więc *forum*, na którym możliwe jest badanie zasadności roszczenia objętego tytułem egzekucyjnym, ani na którym mogą być brane pod uwagę jakiegokolwiek zarzuty przeciwko temu roszczeniu. Takie ujęcie funkcji postępowania klauzulowego jest przyjmowane nie tylko w literaturze przedmiotu (por. również, poza cytowanym wyżej poglądem H. Pietrkowskiego, stanowisko A. Marciniaka: „w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności sąd nie jest uprawniony do oceny, czy roszczenie istnieje, a w szczególności nie może badać zasadności roszczenia wierzyciela i obowiązku świadczenia dłużnika wynikającego z tytułu egzekucyjnego” – A. Marciniak, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do artykułów 506-1088. Tom II*, red. K. Piasecki, Warszawa 2006, kom. do art. 782, teza 9), ale również w orzecznictwie Sądu Najwyższego i Sądów powszechnych (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 1973 r., II PZ 34/73, niepubl., LEX nr 7295, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2013 r., III CZP 85/13, OSNC 2014 nr 3, poz. 28 czy postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 11 października 2012 r., I ACz 1603/12, <http://orzeczenia.ms.gov.pl/> [2 czerwca 2015]: „postępowanie klauzulowe charakteryzuje ograniczony zakres kognicji sądu. **Dłużnik w zażaleniu na postanowienie nadające klauzulę wykonalności może podnosić tylko zarzuty przeciwko formalnym warunkom nadania klauzuli wykonalności**, a sam tytuł wykonawczy może zwalczać tylko w drodze powództwa przeciwegzekucyjnego – art. 840 i nast. k.p.c.”; wyr. własne – H.S.).

Tymczasem Skarżąca nie miała żadnej wiedzy o sprawie, w której wydano tytuł egzekucyjny (nakaz zapłaty) i któremu następnie nadano klauzulę wykonalności przeciwko niej. Sprawa ta toczyła się przeciwko innemu podmiotowi, do działania w imieniu którego Skarżąca nie była uprawniona. O sprawie dowiedziała się ona dopiero na etapie postępowania egzekucyjnego, już po prawomocnym zakończeniu sprawy, w której wydano tytuł egzekucyjny.

W konsekwencji Skarżąca, przeciwko której nadano klauzulę wykonalności nakazowi zapłaty wydanemu wobec innego niż ona podmiotu, nie miała żadnej możliwości podniesienia jakiegokolwiek zarzutu przeciwko roszczeniu dochodzonemu przez wierzyciela. Nie miała w szczególności możliwości podniesienia żadnych argumentów przemawiających za nieist-

nieniem lub niewymagalnością tego roszczenia. W ogóle nie mogła zająć merytorycznego stanowiska w sprawie.

Jej odpowiedzialność za długi spółki jawnej, której współnikiem była kiedyś, stała się odpowiedzialnością automatyczną i niepodlegającą badaniu przez Sąd.

Do automatyzmu takiego prowadzi odczytywanie przez Sądy powszechne (jak Sąd Rejonowy w Z oraz Sąd Okręgowy w L w sprawie Skarżącej) przepisu art. 778¹ k.p.c. w taki sposób, że pozwala on na nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce osobowej **również przeciwko byłemu współnikowi tej spółki**, który niegdyś ponosił odpowiedzialność bez ograniczenia całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki (a obecnie, tj. najpóźniej od chwili zawisłości sprawy przeciwko spółce, odpowiedzialność za długi spółki ponosi w sposób ograniczony temporalnie, na podst. art. 584 k.s.h. – co powoduje, że nie ma on możliwości dowiedzenia się o sprawie i przystąpienia do niej w charakterze interwenienta ubocznego).

Brzmienie tego przepisu niewątpliwie budzi wątpliwości interpretacyjne; choć zdaniem Skarżącej jego wykładnia funkcjonalna wyklucza możliwość uznania, że stanowi on podstawę do nadania klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce osobowej również przeciwko jej byłemu współnikowi (bo byłby on pozbawiony możliwości obrony swoich praw), możliwość taka istotnie może jawić się jako dopuszczalna przy zastosowaniu wykładni językowej tego przepisu. Przypadek Skarżącej pokazuje, że w taki też sposób normę zawartą w tym przepisie rekonstruują – przynajmniej w niektórych sprawach – Sądy powszechne.

Norma o takim zakresie jest jednak sprzeczna z przepisem art. 45 ust. 1 Konstytucji RP i jednocześnie z przepisem art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, **zamykając byłemu współnikowi możliwość obrony swoich praw w postępowaniu sądowym i prowadząc do ukształtowania jego odpowiedzialności za długi spółki w sposób mechaniczny, tj. taki, że odpowiedzialność ta nie podlega żadnej weryfikacji i nie jest możliwe uwolnienie się od niej nawet gdy dochodzone przez wierzyciela roszczenie w ogóle nie istnieje**. Brak jest po prostu trybu, w którym zarzut taki mógłby zostać zbadany przez Sąd.

Większych kontrowersji z konstytucyjnego punktu widzenia nie budzi sam przepis art. 778¹ k.p.c. jako przepis stanowiący podstawę nadania klauzuli wykonalności przeciwko obecnemu współnikowi spółki osobowej, który ponosi subsydiarną odpowiedzialność za konkretne zobowiązanie tej spółki, tj. wobec osoby, która jest jej współnikiem najpóźniej w dniu

doręczenia spółce odpisu pozwu obejmującego roszczenie skierowane przeciwko spółce. Przepis ten odczytywać należy w tym kontekście w powiązaniu z przepisami k.s.h. przewidującymi dla wspólników spółek osobowych ponoszących odpowiedzialność za ich zobowiązania możliwość prowadzenia ich spraw, w tym zapoznawania się z ich dokumentacją. Na tej podstawie, jeżeli pozwana zostanie spółka osobowa, co może mieć wpływ na odpowiedzialność jej wspólnika, wspólnik ten ma możliwość dowiedzenia się o tym powództwie i przystąpienia do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego oraz zajęcia w niej merytorycznego stanowiska, w tym zgłoszenia zarzutów przeciwko dochodzonemu od spółki roszczeniu. Wspólnik taki nie jest pozbawiony drogi sądowej.

Zgoła odmienna jest jednak sytuacja osoby, która już w chwili doręczenia spółce odpisu pozwu nie jest jej wspólnikiem. Taka osoba nie ma żadnej możliwości dowiedzenia się o sprawie toczącej się przeciwko spółce, a tym samym – również zajęcia w niej stanowiska. O sprawie dowiaduje się – tak jak Skarżąca – już na etapie postępowania egzekucyjnego, kiedy wszelkie zarzuty przeciwko roszczeniu wierzyciela uległy już prekluzji i nie ma trybu, w jakim Sąd mógłby je w ogóle wziąć od uwagi.

Podkreślam, że takiego ograniczenia konstytucyjnej zasady prawa do rozpoznania sprawy przez Sąd oraz dopuszczalności drogi sądowej dla poszukiwania ochrony praw nie wymaga ochrona interesów wierzyciela. Wierzyciel ma możliwość wytoczenia od razu powództwa przeciwko spółce i jej wspólnikom (art. 31 § 2 k.s.h.), również byłym wspólnikom; jeśli nie skorzysta z tej możliwości – ma możliwość późniejszego wytoczenia powództwa przeciwko byłym wspólnikom w razie bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce. W takim modelu byli wspólnicy mają możliwość obrony swoich praw i podnoszenia wszelkich zarzutów przeciwko dochodzonemu przez wierzyciela roszczenia. Automatyczne nadawanie przeciwko nim klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu wydanemu przeciwko spółce możliwości takiej byłych wspólników pozbawia.

Uwypuklenia wymaga, że zagwarantowane w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP „prawo do Sądu”, a ściślej rzecz ujmując – prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd, jest rozumiane jest bardzo szeroko zarówno przez przedstawicieli doktryny, jak i orzecznictwo Sądu Najwyższego, a wreszcie – również Trybunału Konstytucyjnego. „Realizacja prawa do sądu determinowana jest wolą podmiotu pragnącego uzyskać ochronę sądową. Oznacza to, że aby z niego mógł skorzystać, nie musi dowieść zagrożenia swoich interesów, czy wskazania o jaki

interes podlegający ochronie mu chodzi. Pojęcie «sprawa», interpretowane przy uwzględnieniu treści art. 45 ust. 1 Konstytucji oznacza sprawę w zakresie głównego przedmiotu postępowania, a także kwestii incydentalnej, która związana jest z możliwą ingerencją w sferę podstawowych praw zagwarantowanych przepisami Konstytucji” (B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, kom. do art. 45, teza 3; por. również cytowaną przez tego Autora uchwałę Sądu Najwyższego (7) z 28 marca 2012 r., I KZP 26/11, OSNKW 2012, Nr 4, poz. 36). Innymi słowy, **droga sądowa powinna być otwarta w każdej sprawie, tj. w każdym przypadku, w którym dany podmiot uznaje, że jego prawa lub wolności zostały naruszone – badanie czy takie naruszenie w ogóle mogło nastąpić i czy nastąpiło podlega badaniu dopiero przez Sąd**. Jak wyraziście podkreślił Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 20 września 2006 r. (SK 63/05): „z art. 45 ust. 1 Konstytucji wynika wola ustrojodawcy, aby prawem do sądu objąć możliwie najszerszy zakres spraw. Z zasady demokratycznego państwa prawnego wynika ponadto dyrektywa interpretacyjna zakazująca zawężającej wykładni prawa do sądu (orzeczenia: z 7 stycznia 1992 r. sygn. K 8/91, OTK w 1992 r., cz. I, s. 82; z 8 kwietnia 1997 r. sygn. K 14/96, OTK ZU nr 2/1997, s. 122; z 29 września 1993 r., sygn. K 17/92, OTK w 1993 r., cz. II, s. 308 i n.). Ustawa zasadnicza wprowadza zatem swoiste domniemanie dostępności drogi sądowej”.

Uniemożliwienie byłemu wspólnikowi spółki osobowej podniesienia przed Sądem zarzutów przeciwko roszczeniu wierzyciela tej spółki, powiązane z możliwością automatycznego nadania przeciwko temu wspólnikowi klauzuli wykonalności, stanowi otwarte pogwałcenie konstytucyjnego prawa do sądu wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Stanowi również naruszenie art. 77 ust. 2 Konstytucji RP poprzez zamknięcie byłemu wspólnikowi drogi sądowej dochodzenia jego praw naruszonych przez wyegzekwowanie od niego, jako odpowiedzialnego subsydiarnie za długi spółki, świadczenia stanowiącego na przykład wykonanie nieistniejącego zobowiązania spółki.

W związku z tym, mając na uwadze, że Trybunał Konstytucyjny „interweniuje (...) wówczas, gdy ustawodawca przekroczy zakres swobody regulacyjnej w sposób na tyle drastyczny, że naruszenie klauzul konstytucyjnych staje się ewidentne” (wyr. Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 marca 1998 r., K 24/97), i dostrzegając, że taka właśnie sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie, wnoszę o orzeczenie jak w *petitum*.

Załączniki:

– odpis pełnomocnictwa wraz z dowodem dokonania opłaty skarbowej,

Hubert Szpejster
Strona 13 z 14
advokat

- odpis postanowienia Sądu Okręgowego w L (sygn. akt) z dnia lutego 2015 r.,
- odpis postanowienia Sądu Rejonowego w Z (sygn.) z dnia lipca 2014 r.,
- pięć odpisów skargi konstytucyjnej i załączników.